

UKS PIAST POPRAWA LIDEREM 2 LIGI!



W bardzo dobrej formie pozostają tenisiści stołowi UKS-u Piast Poprawa Ostrzeszów. Po wrześniowych zwycięstwach nad Polonią Śmigiel oraz Błękitnymi Niechłód, przyszedł czas na kolejne 2-ligowe potyczki.

24 października do Ostrzeszowa zawitały ekipy z Poznania oraz Opalenicy. W przedpołudniowym spotkaniu nasi zawodnicy zmierzli się z drużyną SKF MKTS Opalenica (po dwóch kolejkach rozgrywek 2. ligi opalenicki zespół był na 1. miejscu). Mecz stał na bardzo wysokim pozo-

mie i obfitywał w wiele efektownych akcji. W ostatecznym rozrachunku, UKS Piast Poprawa okazał się lepszy i zdecydowanie pokonał MKTS Opalenica 8:2.

Punkty dla zespołu zdobyli:
Zbigniew Kaczmarek - 2,5
Paweł Piotrowski - 2,5
Wojciech Iwasyszyn - 1,5
Radosław Malinowski - 1,5

W popołudniowym meczu nasza drużyna zmierzyła się z beniaminkiem

tracąc w całym spotkaniu zaledwie dwa sety.

Komplet punktów zdobyli dla Ostrzeszowa: Paweł Piotrowski, Zbigniew Kaczmarek, Radosław Malinowski i Wojciech Iwasyszyn.

Obecne rozgrywki są drugim sezonem UKS-u Piast Poprawa w 2. lidze. Dzięki kompletowi zwycięstw w dotychczas rozegranych czterech kolejkach ligowych, ostrzeszowska drużyna przewodzi w 2-ligowej tabeli.

2 ligi - KR-S fairPlayce Invest House Plus Poznań. W poprzednim sezonie drużyna ta nie poniosła żadnej porażki na parkietach 3. ligi, a przed nowym sezonem została wzmocniona dwoma zawodnikami. W spotkaniu od pierwszej piłki dominowali zawodnicy z Ostrzeszowa. Dzięki bardzo dobrej formie całego zespołu, ekipa UKS-u Piast Poprawa zwyciężyła 10:0,



W 25-letniej historii nigdy nie doszła tak wysoko.

Kolejne spotkania 2-ligowe rozegramy 28 listopada. Na własnej sali

zmierzmy się z UKS-em Daniszyn oraz Wametem Dąbcze.

UKS Piast Poprawa
Ostrzeszów

Tabela 2. ligi mężczyzn - grupa południe, sezon 2020/2021

M	Klub	Ilość meczów	Punkty	Stosunek
1	UKS Piast Poprawa Ostrzeszów	4	8:0	30:10
2	LKS Tajfun Ostrów Wlkp.	4	6:2	26:14
3	KS Polonia Śmigiel	4	6:2	25:15
4	KS Wamet Dąbcze	4	4:4	23:17
5	SKF MKTS Opalenica	4	4:4	20:20
6	LKS Błękitni Niechłód	4	2:6	14:26
7	KR-S fairPlayce Invest House Plus Poznań	4	2:6	12:28
8	UKS Daniszyn	4	0:8	10:30



ROWEREM PO ZIEMI OSTRZESZOWSKIEJ (2)

Turystyka rowerowa, także w naszym powiecie, cieszy się coraz większą popularnością. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wielu rowerzystów, prezentujemy na łamach „Czasu Ostrzeszowskiego” różne trasy rowerowe, prowadzące przez ciekawe, warte obejrzenia miejsca. Zatem siadamy na rowery i, relaksując się, poznajemy naszą małą ojczyznę.

TRASA 2 - 26 km (asfalt, kostka brukowa, 3 km podłoża naturalnego, leśnego, piaszczystego, trasa lekko pofalowana)

Miejsca warte obejrzenia:
ratusz - Muzeum Regionalne, bunkier w Wygodzie Tokarskiej, miejsce spalenia kobiet posądzonych o czary - Doruchów, pomnik NSM - Przytocznica, Rezerwat Jodły - Pieczyska, kościółek św. Mikołaja - Ostrzeszów.

Tym razem nasz rowerowy rajd zaczynamy w sercu Ostrzeszowa - na Rynku. Jeśli zbytnio nam się nie śpieszy, warto wejść do ratusza, wybudowanego w 1840 r. W tamtejszym Muzeum Regionalnym im. Władysława Golusa (czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałku) zawsze znajdzie się jakaś ciekawa

wystawa lub stała ekspozycja, np. o jeńcach norweskich w Ostrzeszowie.

Teraz ruszamy w drogę. Z Rynku kierujemy się w ul. Kolejową, mijamy redakcję „Czasu” i wjeżdżamy w ul. Wieluńską. Biegając wzdłuż ulicy ścieżką rowerową jedziemy jakieś 1,5 km pod górę, aż ujrzymy po prawej stronie ponad 100-letnią (z 1910 r.) figurę Serca Pana Jezusa. Skręcamy w lewo, w ul. Lazurową, która wiedzie nas w kierunku Pustkowie Południe. Gdy wjedziemy na wiadukt, możemy z góry popatrzeć na przejeżdżające pociągi, a następnie, jadąc szosą przez las - podziwiać malowniczą, otoczoną wzgórzami trasę (jak w górskiej kotlinie).

Gdy na liczniku stuknie nam czwarty kilometr, znajdziemy się w Wygodzie Tokarskiej, przed obeliskiem upamiętniającym załogę bunkra AK, dowodzoną przez ppor. Telesfora Krupę. Pod koniec wojny bunkier został zdekonspirowany - jego dowódca zginął na miejscu, a pozostali partyzanci w więzieniach i obozach. Aby dotrzeć do samego bunkra, trzeba za obeliskiem skręcić w ścieżkę prowadzącą pod górę, do pobliskiego lasu. Po 200 m, zaraz za płotem prywatnej posesji, znowu skręcamy w lewo i wspina się

udeptaną ścieżką pośród drzew. Z daleka zobaczymy metalowe tablice przypominające biało-czerwoną flagę, a na niej nazwiska poległych za Ojczyznę. To miejsce bunkra będącego schronieniem żołnierzy AK. Po chwili refleksji nad historią i patriotyzmem powracamy na szosę - jedziemy w kierunku Tokarzewa, po drodze „przeskakując” szyny dawnej kolejki wąskotorowej.

Po kilku kilometrach, zgodnie z drogowskazem, skręcamy w prawo, w stronę Rudniczyska. Przy malowniczej kapliczce maryjnej z 1945 r. skręcamy w lewo. Asfaltową drogą pośród pól dojedziemy do DW 450, gdzieś w połowie trasy między Doruchowem a Mikorzynem. Kierujemy się na lewo, w stronę Doruchowa. Zaraz też zauważamy duży, drewniany krzyż. Postawiony został w pobliżu miejsca, gdzie stracono 14 kobiet posądzonych o czary na ostatnim w Polsce pro-



tozniczy. Choć na chwilę warto przystanąć tam przed figurą NSM, która z inicjatywy mieszkańców została w ubiegłym roku pięknie odrestaurowana. Można też spróbować poznać jej ciekawą historię. Z Przytocznicy, nie najlepszą drogą, jedziemy

zielonym szlakiem do centrum wsi Pustkowie Południe. Możemy przez chwilę odpocząć pod wiatą stojącą na placu, zrobioną wspólnie przez mieszkańców wioski.

Jadąc prosto do Ostrzeszowa nie przegapmy Przełęczy Leona



cesie „czarownic”. Sam proces odbył się dwa kilometry dalej, w znajdującym się w parku budynku, w którym obecnie mieści się Biblioteka Publiczna. Kiedy już minie to miejsce, skręcamy w lewo, w ul. Ostrzeszowską. Po 3 km jazdy jesteśmy w Przy-

tocznicy. Gdy oczom naszym ukażą się tablice informujące o Rezerwacie Jodły, skręcamy w lewo, w drogę leśną i zielonym szlakiem, po niespełna kilometrze, docieramy do leśniczówki Pieczyska, w pobliżu której stoi drewniany krzyż z 1926 r. Wybierając ten szlak, warto skontaktować się z leśniczym, p. Henrykiem Skrobaczem, od którego możemy dowiedzieć się wielu ciekawostek nt. rezerwatu i przyrodniczych okazów, będących pod ochroną. Z leśniczówki dotrzemy

(245 m n.p.m.), skąd rozciąga się piękna panorama miasta. Gdy minie wiadukt, ruszamy w dół ul. św. Mikołaja, w stronę centrum. Nie rozpędzajmy się za bardzo, aby nie ominąć stojącego z prawej strony jezdni zabytkowego kościółka św. Mikołaja z 1758 r.

To już koniec naszej trasy, choć możemy ją zakończyć w jakiejś kawiarence, aby, popijając dobrą kawę, dzielić się wrażeniami z rajdu.

W. Juszczak

